

# Antifa – co kryją jej maski

21 czerwca 2020

Prokurator Generalny USA William Barr oświadczył, że Departament Sprawiedliwości uzna akty przemocy osób związanych z Antifą za działania terrorystyczne. Uzasadnił, że anarchistyczne czyny jakich doświadczają mieszkańcy wielu miast Ameryki nie są przejawem korzystania z zapisu 1 poprawki do Konstytucji USA, zakazującej ograniczenia wolności słowa, prasy, zgromadzeń, religii, petycji. Tamtejsza policja dysponuje dowodami, że przestępstwa popełniane w celu zastraszenia innych obywateli takie jak grabieże, akty wandalizmu inspirowane są przez Antifę i inne ugrupowania wykorzystujące manifestacje pokojowe. Eksperci twierdzą, że matecznikiem gdzie najłatwiej zetknąć się z poprawnością polityczną i Antifą są ośrodki akademickie.



Zdaniem Petera Boghossiana – filozofa i pracownika Uniwersytetu w Portland, nauczyciele akademicki przekazują studentom wartości antydemokratyczne właściwe skrajnej lewicy. Zjawisku temu poświęcił książkę, w której opisuje indoktrynowanie studentów ekstremizmem przez pracowników uczelni. Za sztandarem Akcji Antyfaszystowskiej kryją się hasła dotyczące rasizmu, gender, tożsamości. Kiedykolwiek głoszący je spotykają się z innym poglądem, gwałtownie zarzucają nazizm dopuszczając się aktów pobicia. Bezwzględne i brutalne reakcje członków Antify wobec osób o odmiennych poglądach nasuwają porównanie tych ludzi do uznanej za terrorystyczną organizację ISIS. Prym w popieraniu takich postaw wiodą kierunki określone roszczeniowymi. Na nich młodzi ludzie szkoleni są jak wyszukiwać okazji do składania skarg na pracodawcę, nauczyciela, sąsiada. Wszelka historyczna niesprawiedliwość jest również dobrym powodem do wytoczenia skargi. Kierunki sfeminizowane, zwłaszcza wydziały gender, wpajają ludziom przez lata, że mają prawo żądać czegoś, co

jeśli niespełnione jest aktem opresji. To jest sposób na spreparowanie społeczności o bardzo wybuchowym charakterze manifestowanym bez zahamowania, kosztem prawa innych przygotowanych do słuchania i wymiany poglądów. Uczelnia na wspomnianych kierunkach przygotowuje aktywistów, którzy mogą być przydatni do zaskarżania, kwestionowania dosłownie wszystkiego.

Z rozmów przeprowadzonych ze studentami Uniwersytetu Berkley wynika, że członkowie Antify postrzegani są jako skorzy do przemocy ekstremiści. Postronni przyznający im rację, że nazizm nie jest zjawiskiem pozytywnym, dezaprobuja jednak wymuszanie na innych wszelkiego poglądu siłą.

□

Prokurator Barr postrzega młodzież spod czerwonego sztandaru Akcja Antyfaszystowska jako luźną formację o specyficznym sposobie porozumiewania się. Są oni wyraźnie finansowani przez jakieś źródła, które są przedmiotem analizy, zwłaszcza, że w świetle ostatnich wydarzeń wstrząsających Ameryką widać wysoki stopień zorganizowania całej działalności, i skoordynowanej taktyki. Aczkolwiek aresztowano w pierwszym tygodniu manifestacji ulicznych 51 uczestników, którym postawiono zarzuty, żaden nie potwierdził śladów działań Antify.

Australijski dziennikarz Rowan Dean charakteryzuje tę organizację jako najbardziej orwellowski odpowiednik Ministerstwa Pokoju stale prowadzącego wojnę, a zarazem Ministerstwa Prawdy posługującego się kłamstwem. Promując się jako antyfaszyści, w istocie naśladują faszystów. Terroryzując wyglądem i działaniem dążą do bezwzględnego podporządkowania sobie społeczeństwa.

Antifa dała się poznać w Niemczech i w Polsce ze swej gwałtownej strony. Jeśli jest to organizacja finansowana z niewiadomych źródeł, to najbardziej jednoznacznie traktuje ją legislacja w Rosji. Tam, każda organizacja wymaga rejestracji,

a jeśli korzysta z dofinansowania zagranicznego, traktowana jest jako obca agentura.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net